

Coś ciekawego dla dorosłych i dla dzieci (52)

Data publikacji: 2.05.2020 10:00

Trochę to trwało ale doczekaliśmy się otwarcia (od 04.05.) m.in. bibliotek publicznych. Na pewno osób, które będą od tego dnia zainteresowane odwiedzinami tej instytucji będzie dużo. Wśród tytułów książek, które w ostatnim czasie „przesłuchałem” chciałbym trzy z nich zaproponować Państwu. Nie zapominam o czytelnikach młodszych dla których też coś wybrałem.



Fot: Pixabay.com

W ostatnich dniach przeczytałem sensacyjny kryminał **Pawła Jaszczuka „Sekret antykwariusza”**, który gorąco polecam miłośnikom tego gatunku. Każde miejsce ma swoją tajemnicę. Piotr Stocki prowadzi antykwariat. Pewnego dnia wyjeżdża z miasta, aby spotkać się z kimś i spłacić zaległy dług. Spirala nieprawdopodobnych zdarzeń wciąga mężczyznę w machinę zbrodni, a mroczny sekret z przeszłości daje o sobie znać. Dawne grzechy wychodzą na jaw. Kim tak naprawdę jest Piotr Stocki? Czy jego zmorą i przekleństwem jest antykwariat? Wciągająca intryga i narastająca z każdą stroną powieści groza stanowią finezyjną mieszankę kryminału i thrillera psychologicznego. Sekret antykwariusza to powieść trzymająca w napięciu aż do zaskakującego zakończenia.

Drugi tytuł, który polecam, to współczesna powieść obyczajowa z nutką romansu **Krystyny Mirek „Podarunek”**. Marta ma męża i dzieci, ale czuje się bardzo samotna. Jej małżeństwo jest nieszczęśliwe, syn i córka pogrążeni we własnych sprawach, a teściowa, należąca do szanowanej rodziny z tradycjami, na każdym kroku daje wyraz swojemu niezadowoleniu.. Kaja jest ładna, młoda i bardzo kocha życie. Dobre jedzenie, dowcipnych i bogatych mężczyzn, piękne ubrania. Jest tak bardzo skupiona na sobie, że nie zauważa czyichś silnych, barczystych ramion, sympatycznej twarzy, i zatroskanego spojrzenia. Marta, chcąc zmienić swoje życie, wysyła do losu malutką prośbę. Prośbę o szczęście, o gwiazdkę z nieba. Los podejmuje wyzwanie i spełnia życzenie. Jednak zupełnie inaczej niż ktokolwiek się spodziewał.

Joanna Jax to autorka przygodowej powieści z humorem **„Pamiętnik ze starej szafy”**. Patrycja May, czyli komediowe alter ego Joanny Jax, stworzyła zabawną opowieść o dorastaniu młodej, zakompleksionej dziewczyny w czasach chylącego się ku upadkowi socjalizmu i początkach wolnej Polski. Zwariowana rodzina, nieobliczalni przyjaciele, a wreszcie proza życia przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, widziana oczami młodości, gdzie wzniosłość przemian przegrywa z drapieżną chęcią przeżycia przygody. Historie czwórki przyjaciół wkraczających w dorosłe życie, szalonego dziadka Staśka i ciotek: Felicji, której największym pragnieniem jest powtórne zamążpójście, i Amelii despotki wzbudzającej strach całej rodziny. Dawka śmiechu gwarantowana.

Najmłodszej grupie czytelników proponuję książkę Marii Kownackiej „Plastusiowy pamiętnik”, który na pewno większość dorosłych pamięta z lat swojej młodości i „Dobranocki”. **„Plastusiowy pamiętnik”** to historia małego plastelinowego ludzika ulepionego przez uczennicę pierwszej klasy Tosię podczas lekcji plastycznej. Plastuś mieszkał w piórniku dziewczynki, a jego sąsiadami były przybory szkolne: pióro, stalówki, gumka Myszka, ołówki i scyzoryk. Ludzik miał mały czerwony zeszytek, taki jak jego właścicielka i zapisywał w nim wszystkie swoje przygody. Zrobił go z kolorowego papieru, który Tosia wycinała na lekcji rysunku. Plastuś bardzo kochał Tosię, kiedyś, gdy dziewczynka rozplakała się z powodu kleksa w zeszycie, udał się do kałamarza, żeby poprosić go o wyrozumiałość dla dziewczynki. Nie udało mu się jednak przekonać go do swoich racji. Co więcej, atrament wydobywający się ze stalówki brudził wszystkich mieszkańców piórnika. W końcu jednak Tosia umieściła w piórniku wycieraczkę i Plastuś i jego sąsiedzi mogli odetchnąć z ulgą.

Od poniedziałku zapraszamy do bibliotek, ale z zachowaniem ostrożności jaka jest zalecana w czasie epidemii koronawirusa.

